PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV | Warszawa, piątek 19 kwietnia 1929 r. | Nr. 90

SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Ceskoslovenska Republika 16.IV w art. wst. omawia przebieg zmiany rządu w Polsce i podkreśla, że przewidywania korespondenta tego dziennika z Warszawy nie potwierdziły się i o gabinecie dr. Świtalskiego, można powiedzieć, że była to raczej rekonstrukcja dotychczasowego rządu. Głównie należy zwrócić uwagę na trzech nowych ministrów, Matuszewskiego, Prystora i Boernenra, zaliczanych do tak zwany grupy pułkowników i tutaj dopiero można dopatrzeć się rzeczywistej i głębokiej zmiany w rządzie. Prof. Bartel był za umiarkowaniem w stosunku do Sejmu, a grupa pułkowników jest za ostrym kursem i pod tym hasłem dokonano zmian w rządzie. Z tych względów taka zmiana rządu, której „towarzyszyły nieopatrzne przesunięcia personalne może być uważana za początek nowego okresu w polityce wewnętrznej Polski".

Deutsche Tageszeitung 17.IV w koresp. z Poznania omawia broszurę b. premjera Wł. Grabskiego, przytaczając w szczególności ustępy, ostro krytykujące Polaków, ich „lenistwo, tępość i niegospodarność". „Robotnik polski n. p. woli mniej zarabiać, byle uniknąć większych wysiłków w pracy". Dalej autor broszury zarzuca polskim kołom finansowym i gospodarczym, że nie umiały wykorzystać inflacji tak, jak to uczyniły Niemcy.

Dziennik na innem miejscu zaznacza, że w końcu maja ma nadejść większy transport dolarów dla Banku Polskiego celem dania skutecznego odporu psującej się konjunkturze w Polsce.

La Tribuna 16.IV, donosząc o zmianie gabinetu zaznacza, że położenie polityczne w Polsce zasadniczo się nie zmieniło, a obecność w nim trzech nowych pułkowników podkreśla tylko stanowisko rządu, niechętne sejmowi, co może doprowadzić do rozwiązania sejmu. Piłsudski ma teraz przy sobie ludzi bezwzględnie oddanych, a Matuszewski jest silną osobistością, o Świtalskim wystarczy powiedzieć, — pisze dziennik — że jest byłym legjonistą.

Berlingske Tidende 15.IV donosząc o nowym rządzie w Polsce, twierdzi, że nic się nie da przewidzieć o jego roli, gdyż waha się on między parlamentaryzmem a dyktaturą. W każdym razie otoczenie się marsz. Piłsudskiego pułkownikami pozwala przewidywać ostry kurs wobec sejmu. Ominięto tworzenie rządu przez Piłsudskiego, żeby nie zrywać zupełnie z sejmem, a zadanie to powierzono Świtalskiemu, który będzie mógł próbować nawiązać nanowo porozumienie między rządem a lewicą opozycyjną. Pozostanie w gabinecie Zaleskiego świadczy, że polska polityka zagraniczna zachowa nadal swój roztropny kierunek, nacechowany zimną krwią.

Berlingske Tidende 16.IV . Kor. z Berlina donosi, że nowy rząd polski, wybitnie wojskowy, zmierzać będzie do wyraźnej dyktatury. Wskazuje na to zwłaszcza mianowanie kierownikiem ministerstwa skarbu płk. Matuszewskiego, który wprawdzie nie zajmował się sprawami skarbowemi, ale studjował we Włoszech ustrój faszystów i napisał o tem kilka prac. Prawdopodobnie zbliży ten rząd Polskę bardziej z Włochami i Węgrami, pozostawiając dotychczasowy stan stosunków z Niemcami.

Stockholms Dagblad 15.IV. Kor z Berlina podaje skład nowego rządu polskiego, twierdząc, że obok wybitnego piętna wojskowego obecny gabinet ma tendencję do wyraźnej dyktatury; dr. Świtalski jest bezwzględnym stronnikiem marsz. Piłsudskiego i przeciwnikiem parlamentu.

Aftenposten 15.IV podaje z Warszawy informacje o składzie nowego gabinetu — bez komentarzy.

L'Indépendance Roumaine 16.IV podaje wiadomość o składzie nowego rządu bez komentarzy.

Algemeen Handelsblad 13.IV pisze, że w Polsce jest wyjątkowa sytuacja. Faktycznie istnieje dyktator, lecz formalnie utrzymany jest system konstytucyjny. Aczkolwiek wszystko prawie dzieje się w Polsce za wolą Marszałka, lecz nie jest Sejm zupełnie bezsilny, skoro Marszałek go nie rozpędza.

Artykuł omawia wybory do Sejmu i dążenie do pozyskania większości dla rządu i zaznacza, że nadzieja ta nie była bynajmniej nieuzasadniona, gdyż lewica w głębi serca czuła wiele sympatji dla Marszałka, zaś dla pozycji Marszałka w Polsce jest również znamienne to, że mniejszości narodowe gotowe były rząd jego popierać. Dalej artykuł mówi o ostatnim konflikcie i decyzji pociągnięcia ministra Czechowicza do odpowiedzialności, wreszcie o artykule Marszałka. O formie artykułu powiada autor, że jest on bardzo dziwny i należy szukać wytłumaczenia w chorobie Marszałka. A. H. sądzi, że „grupa pułkowników" pragnie przeprowadzić plany antydemokratyczne. Nie jest pewne, czy Marszałek oprze się o tę grupę, lecz dalej nie może iść po dawnemu, i należy wybrać lub otwartą dyktaturę lub prawdziwie konstytucyjne rzą-

Het Volk 13.IV oświadcza, że w Polsce nie dzieje się dobrze, Marszałek bowiem popełnia błąd, wierząc, że nie jest do zastąpienia. Marszałek miał przed sobą zadanie zorganizowania przy pomocy robotników demokracji w Polsce. Lecz okazało się, że nie potrafił rozwiązać problematów politycznych i ekonomicznych: winę jednak składa na parlament, Autor powiada, że Marszałek jako bohater narodowy ma za sobą całą armję. Lecz w partji jego politycznej, znajdują się różne grupy walczące o władzę i o wpływy. Wojskowi wygrali i coraz ostrzej zwraca się Marszałek przeciw parlamentowi.

Dla pokoju europejskiego, powiada autor, jest ten bieg rzeczy niekorzystny. Przez swe położenie pomiędzy Rosją a Niemcami wywiera Polska wielki wpływ na losy Europy. Jeżeli będzie silnem demokratycznem państwem, to może się bardzo przyczynić do uspokojenia umysłów w Moskwie. Jeżeli będzie krajem, w którym wojna domowa trwa otwarcie lub ukrycie, to stanie się królikiem dla doświadczeń moskiewskiego imperjalizmu.

Nieuwe Rott. Courant 13.IV pisze, że dr. Świtalski jako premjer, znaczy jak gdyby premjerem został sam Marszałek. Aczkolwiek siły fizyczne Marszałka osłabły, duch jego trwa, gdyż Świtalski jest człowiekiem grupy pułkowników znanej z tendencji faszystowskich i antyparlamentarnych. Autor wnioskuje, że dzieje się to wbrew pragnieniu Pana Prezydenta, który pragnąłby osoby bardziej umiarkowanej. Artykuł, powiada dalej, że sytuacja, w szczególności przez wzgląd na obcych finansistów, nie nadaje się do czynienia eksperymentów. Na te korzystne dla siebie czynniki liczył Sejm. Artykuł dowodzi, że Sejm pomimo tej korzystnej sytuacji był względnie bardzo ostrożny, lecz Marszałek czekał na nieostrożność Sejmu, by zareagować, co też uczynił. Lecz oto Marszałek w najostrzejszych słowach wskazał, że on posiada władzę, a w Świtalskim znalazł człowieka, który symbolizuje tę jego decyzję.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

ANGLJA A Z. S. R. R.

Le Temps 16.IV pisze w art. wst. w związku z projektowanem wznowieniem stosunków pomiędzy Anglją i Sowietami iż Anglicy, powinniby się mieć na baczności, gdyż to właśnie przeciwko nim przedewszystkiem Moskwa kieruje swoje posunięcie, sądząc, że z chwilą obalenia mocarstwa brytyjskiego runie cały świat kapitalistyczny. Zważywszy jakie są skutki propagandy bolszewickiej w Indjach czy w innych kolonjach brytyjskich, Anglja winnaby sobie uprzytomnić, że wznowienie stosunków z Sowietami — szczególnie jeśli w Anglji przyjdzie do rządów Labour Party — byłoby rzeczą nadzwyczaj ryzykowną.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Journal des Débats 17.IV. Gauvain pisze, że eksperci państw-wierzycieli nie mają powodu tłomaczyć Niemcom podstaw na zasadzie których doszli do określenia wysokości swych pretensyj. Powinniby jednak powiedzieć jasno, czy wymienione przez nich sumy obejmują wszelkie ich pretensje, czy też tylko pewną ich część. Wszak odbywały się już skomplikowane deliberacje nad tym czy innym długiem, który rząd niemiecki uważał za włączony do planu Dawes'a, podczas gdy zainteresowane państwo uważało za zobowiązanie odrębne. Jest rzeczą istotnie niezbędną, by przyszły układ nie pozostawiał tego rodzaju wątpliwości. Pożałowania godnem byłoby, gdyby dla przyśpieszenia podpisania umowy pozostawiono pewne niedomówienia, mogące w przyszłości być źródłem nowych nieporozumień. Należy przypuszczać, że dr. Schacht otrzymał już żądane wyjaśnienia, wobec czego nie powinien się spodziewać, że wywołał zainteresowanie, przytaczając opinje, wygłaszane w Niemczech. Opinja publiczna istnieje zresztą również w innych państwach, a gabinet Poincaré'go będzie miał trudne zadanie do spełnienia, gdy zechce przekonać obywateli francuskich, o konieczności poniesienia ofiary. Aby jednak przekonać opinję, sfery rządowe muszą mieć możność oświadczenia, iż Niemcy zgadzają się zapłacić uczciwie wszystko, co się od nich należy.

WŁOCHY A BAŁKANY.

La Tribuna 16.IV w art. wst. podkreśla znaczenie wizyty włoskiego podsekretarza stanu Grandi, złożoną królowi Albanji. W odpowiedzi na zarzuty prasy niektórych państw, że Włochy opanowują Albanję, stwierdza autor, że polityka mocarstw zachodnich, kręta i kłamliwa, bałkanizuje Europę, natomiast Włochy swoją szczerą polityką zapewniły Albanji niezależność nazewnątrz i spokój wewnątrz, popierając budowę dróg, mostów, szkół i wogóle rozwój Albanji. Autor kładzie nacisk, że tylko Włochy mogły dać Albanji tę opiekę, również i z tego względu, że są najbliżej położoną potęgą polityczną.

Berl. Tageblatt 18.IV w koresp. z Belgradu pisze o proteście rządu jugosłowiańskiego przeciwko atakom prasy włoskiej na Jugosławję i podkreśla, że w

tutejszych kołach dobrze poinformowanych zaznaczają, iż rząd jugosłowiański zdecydowany jest wobec Włoch przeprowadzić swój punkt widzenia. Po tych krokach rządu jugosłowiańskiego ciekawem jest, jak zachowa się rząd włoski, który zawsze chętnie podejmuje energiczne kroki.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Rytas 16.IV w obsz. art. wst. porusza zagadnienie ekspansji niemieckiej na Litwie. Od czasów wojny żywioł niemiecki („nie mówiąc już o kraju kłajpedzkim, gdzie wpływy niemieckie wszystkim są znane"), wzmógł się na Litwie ogromnie. Nie posiadając przed wojną na Litwie żadnej szkoły ludowej, obecnie Niemcy mają ich sporą liczbę; gimnazjum niemieckie zostało nawet uznane przez Radę Ligi za najlepszą na Litwie uczelnię; do gimnazjum tego uczęszczają nawet dzieci dygnitarzy litewskich i wybitnych Litwinów. Dziennik omawia następnie opanowanie przez Niemców handlu litewskiego i rzemiosł, jak również rozmaitych stanowisk, nie wyłączając wysokich stanowisk w urzędach litewskich. Dziennik podkreśla wzorową organizację Niemców, ich sprężystość oraz umiejętność narzucania swych wpływów handlowym sferom litewskim, które — jak pisze dziennik — nawet w celu propagandy używają reklam w języku niemieckim, w tym języku prowadzą korespondencję itp. Reasumując niebezpieczeństwo niemieckie dla Litwy, które przejawi się w całej pełni dopiero obecnie, po zawarciu układu handlowego z Niemcami, dziennik podnosi konieczność podniesienia odporności w narodzie litewskim, przeciwko wciskaniu się Niemców do życia litewskiego, a to przez zakładanie szkół rzemieślniczych, handlowych itd.

„Tymczasem — kończy dziennik — gdy my zwalczamy się nazwajem, Niemcy wypierają nas z naszych domów, zmuszając nas do emigracji do Brazylji, Argentyny i do innych krajów".

Lietuvos Aidas 16.IV w art. wst., nawiązuje do odbywającego się w Kownie zjazdu spółdzielni litewskich, podnosi doniosłość ruchu spółdzielczego dla Litwy, przyczem wypowiada się za wyrugowaniem czynników politycznych z akcji spółdzielczej.

Idisze Stimme 15.IV (Kowno) wyraża niezadowolenie z powodu niedopuszczenia na odbywający się w Kownie „kongres kooperatyw Litwy" przedstawicieli spółdzielni żydowskich. Dziennik podkreśla nieprzyjazne stanowisko, zajęte przez kooperatystów — Litwinów względem kredytowych spółdzielni żydowskich. W związku z poruszeniem przez kongres kwestji nowego ustawodawstwa, mającego uregulować ruch kooperatyw, dziennik zauważa: „Kooperatywy żydowskie nie mogły całkiem wypowiedzieć się w tej kwestji i kto wie, jakie niespodzianki kongres zgotuje żydowskim bankom ludowym".

Naujienos z kwietnia (pismo litewskie w Ameryce) informuje o zorganizowaniu przez żydów amerykańskich akcji niesienia pomocy żydom litewskim, którzy ucierpieli naskutek zeszłorocznego nieurodzaju na Litwie. Pomoc ma się wyrazić w nadesłaniu żydom litewskim w krótkim czasie 50.000 dolarów.

Dzień Kowieński 13 — 15.IV podnosi zrozumienie przez społeczeństwo polskie potrzeby założenia rolniczej szkoły polskiej w Wiłkomierzu. Zrozumienie to ujawnia się w napływaniu szczodrych ofiar (po 500 do 2000 lit. od osoby) na cele podniesienia szkoły na odpowiedni poziom naukowy.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Lietuvos Żinios 16.IV w art. wst. p. n. „Niezgoda wśród inteligencji litewskiej w Wilnie", nawiązuje do ostatniego rozłamu w komitecie litewskim w Wilnie, z którego ustąpili naskutek ataków stronników Woldemarasa wybitniejsze jednostki z dr. Olseiką na czele. Dziennik potępia zgubną akcję, prowadzoną przez stronników Woldemarasa w Wileńszczyźnie przeciwko dr. Olseice, który położył wielkie zasługi na polu budzenia poczucia narodowego w Wileńszczyźnie. Metody, używane tu przez stronników Woldemarasa przeciwko ich politycznym przeciwnikom, wskazują— wg. dziennika — na moralną gangrenę narodowców wileńskich, która podważa jedność narodu litewskiego.

Dreptatea 15.IV w związku z rokowaniami o odszkodowanie dla Węgier, mającemi się rozpocząć na nowo 29 maja, wyraża nadzieję, że rokowania te doprowadzą do skutku, byle tylko udało się osiągnąć zgodę co do sumy i byle Węgrzy zachowywali w swych pracach tyle spokoju, co delegacja rumuńska.

Dziennik wyraża przypuszczenie, że w połowie maja odbędzie się w Bukareszcie konferencja państw Małego Porozumienia, w tym samym terminie, kiedy spodziewana jest w Bukareszcie wizyta min. Zaleskiego.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Deutsche Tageszeitung 12.IV. Die Lage der Landwirtschaft in Sowjetrussland.

Deutsche Allg. Ztg. 13.IV. Gener. Frankenberg u. Proschlitz. Luftschuz ist Pflicht.

Berl. Tageblatt 13.IV. G. Stein Wenn die Konferenz scheitert... (koresp. z Paryża). — 14.F. Scheffer. Sowjetwirtschaft und Ausland.

Der Tag 13.IV König Boris von Bulgarien. — 14.IV. Gener. Metzsch. Anreiz zum Kriege (z powodu wniosku socjalist. w parlamencie o zakaz podburzania do wojny).

Vossische Ztg. 14.IV. G. Bernhard. Das Regierungsprogramm.

Germania 14.IV. Zur katholischen Jarhundertfeier in England. — 12.IV. Der Wahlaufmarsch in Sachsen. — 13.IV. Seipel.

Berl. Tageblatt 15.IV. G. Stein. Die Forderung. Warum das Gläubigerverlangen für Deutschland unannehmbar ist — 16.IV. Dr. M. Jordan. Aera Hoover. (koresp. z Waszyngtonu).

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.